

Stanisław Ligoń

Stanisław Ligoń[edytuj]

Stanisław Ligoń

Stanisław Ligoń około 1935 roku

Data i miejsce urodzenia 27 lipca 1879

Królewska Huta

Data i miejsce śmierci 17 marca 1954

Katowice

Posel na Sejm IV kadencji

(II Rzeczypospolitej)

Okres urzędowania od 1935

do 1938

Odnaczenia

Pierwszy numer „Kocyndra” wydany wMikołowie w roku 1920 z okładką Stanisława Ligonias.

Rzeźba Stanisława Ligonias przed budynkiem Polskiego Radia w Katowicach

Stanisław Ligoń, znany pod pseudonimem Karlik z Kocyndra (ur. 27 lipca 1879 w Królewskiej Hucie, zm. 17 marca 1954 w Katowicach) – polski pisarz, malarz, ilustrator, działacz kulturalny i narodowy, reżyser, aktor. Potomek rodu Ligonion, którego protoplastą był poeta śląski Juliusz Ligoń.

Życiorys[edytuj | edytuj kod źródłowy]

Był synem maszynisty kopalnianego, działacza i poety - Jana Ligonias i Reginy z Podstawów, a wnukiem kowala-poety Juliusza Ligonias. Ojciec i dziadek Stanisława Ligonias dobrze zapisałi się w historii Śląska pracą literacką i rozwojem patriotycznych

tradycji.

Po ukończeniu szkoły podstawowej, pracował jako goniec w księgarni, a następnie w zakładzie malarskim. W późniejszym okresie uczęszczał do krakowskiej szkoły artystyczno-przemysłowej, a w roku 1900 rozpoczął studia malarskie w Berlinie, połączone z pracą kulturalno-społeczną wśród Polonii. Po powrocie na Śląsk w latach 1904-11 pracował jako malarz-ilustrator m.in. ilustrował książki wydawnictwa Karola Miarki w Mikołowie.[1] Zbliżył się do ruchu teatrów amatorskich. Reżyserował, grał, projektował dekoracje, organizował wieczory artystyczne. W 1911 roku przeniósł się do Krakowa na dalsze studia na Akademii Sztuk Pięknych gdzie był uczniem m.in. Jacka Malczewskiego oraz Józefa Mehofera.

W latach 1914–1917 Stanisław Ligoń przebywał w Truskolasach. Namalował polichromię w kościele św. Mikołaja. Założył także polską szkołę, w której nauczał razem z żoną. W „Domu Ludowym” zorganizował bibliotekę i salę teatralną. Założył amatorski zespół teatralny. Pisał sztuki, przygotowywał je jako reżyser i scenograf, sam grał po kilka ról w jednym przedstawieniu. W 1917 roku został wcielony do niemieckiego wojska i skierowany do Flandrii.

Po wojnie pisał i rysował w polityczno-satyrycznym piśmie Kocynder, używając pseudonimu Karlik. W 1921 roku działał w Polskim Komisariacie Plebiscytowym w Bytomiu. Po podziale Śląska Ligoń przeniósł się do Katowic i w latach 1923–1928 był nauczycielem rysunku w gimnazjum im. Adama Mickiewicza. Jednocześnie współpracował jako scenograf z Teatrem w Katowicach i w tym okresie napisał głośne widowisko regionalne Wesele na Górnym Śląsku. Jako kierownik Związku Śląskich Teatrów Ludowych zorganizował wojewódzką kostiumernię i bibliotekę teatralną, otoczył opieką terenowe sceny teatralne, teatry lalkowe.

Stanisław Ligoń był prezesem Związku Zawodowego Artystów Plastyków w Katowicach, działał w Radzie Muzealniczej przy tworzącym się Muzeum Śląskim. Był aktywnym radiowcem. Po raz pierwszy stanął przed mikrofonem 25 grudnia 1927 roku. Prowadził stałe audycje: Bery i bojki, Przy sobocie po robocie, Co niedziela u Karlika brzmi pieśniczka, gro kapela. Kontynuacją tych audycji w latach 50. była Radiowa czelodka. Posługiwał się spolszczoną "godką" śląską. W styczniu 1934 roku został dyrektorem katowickiej rozgłośni Polskiego Radia. Koncentrował się na audycjach regionalnych i satyryczno-politycznych skierowanych przeciwko hitlerowskiej propagandzie.

W wyborach parlamentarnych w 1935 roku został wybrany posłem na Sejm IV

kadencji (1935-1938) 53461 głosami z okręgu nr 69, obejmującego powiat katowicki. W kadencji tej pracował w komisji oświatowej[2][3].

1 września 1939 roku wyjechał do Warszawy, stamtąd do Lublina i wraz z falą odwrotową kierował się do granicy węgierskiej. Poprzez Węgry, Jugosławię, Cypr i Turcję dotarł do Palestyny i zamieszkał w Jerozolimie. Działał tam na rzecz żołnierzy polskich i uchodźców cywilnych na Bliskim Wschodzie. Był m.in. członkiem delegatury Rządu RP na uchodźstwie ds. opieki nad wychodźcami.[4] Pisał, prowadził audycje radiowe, wydał skróconą edycję "Berów i bojek" oraz szkice Śląska Ojczyzna.

Po wojnie powrócił do pracy w Radiu Katowice. Stworzył dwie cykliczne audycje: U Karlika gra muzyka i Radiowa czelodka

Zmarł w Katowicach 17 marca 1954 roku. Jego pogrzeb stał się manifestacją dziesiątków tysięcy mieszkańców Śląska.

W 1957 roku "Bery i bojki śląskie" doczekały się wydania książkowego.